

KS. WALERIAN SŁOMKA

JUBILEUSZOWE PRZESŁANIE JANA PAWŁA II
DO KAPŁANÓW

Wielkoczwartkowe Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do kapłanów stanowią źródło dla wielu opracowań z zakresu teologii kapłaństwa i duchowości życia kapłańskiego. Problematyka ta znalazła jeszcze bardzo osobiste wyznaczenie Jana Pawła II w bezprecedensowej jak na papieżstwo książce *Dar i Tajemnica* opublikowanej na okoliczność pięćdziesięciolecia Jego święceń kapłańskich. Dane te będą podejmowane jeszcze w studiach specjalistycznych. Zamierzeniem obecnego artykułu jest odwołanie się jedynie do tych myśli Ojca Świętego na temat kapłaństwa, które zostały zawarte i wyrażone w Jego Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 2000 Roku, w Przemówieniu do kapłanów podczas Jubileuszu duchowieństwa diecezji rzymskiej (9 III 2000) oraz w Homilii wygłoszonej podczas Jubileuszu kapłanów 18 V 2000 r.

I. ARCYKAPŁAN CHRYSYTUS I GODNOŚĆ KAPŁAŃSTWA
PRZEZ UCZESTNICTWO

Słowami nabrzmiałymi od osobistego przeżycia Wieczernika, w którym List na Wielki Czwartek został podpisany, Ojciec Święty wzywa kapłanów „do ponownego odkrycia «daru» i «tajemnicy», jakim jest udział w kapłań-

stwie Jezusa Chrystusa. Odkryciu temu winna służyć pogłębiona refleksja „nad kapłaństwem Chrystusa”, a jednocześnie nad zróżnicowaniem wspomnianego uczestnictwa na kapłaństwo wspólne całemu ludowi Bożemu, na mocy sakramentu chrztu, i na kapłaństwo szczególne – urzędowe, z mocy sakramentu święceń.

Refleksja nad godnością kapłaństwa Nowego Przymierza prowadzi do odkrycia istotnej jedności kapłaństwa i Osoby Jezusa Chrystusa. Można powiedzieć, że kapłaństwo to w wymiarze godności i misji ze swej istoty, a nie przypadkowo, jest wpisane w tajemnicę Osoby Jezusa Chrystusa, w tajemnicę Jego Bogo-Człowieczeństwa. W tym kapłaństwie zarówno w godności, jak i w misji zostało przekroczone wszelkie kapłaństwo i odtąd: „nie istnieje już inne kapłaństwo, jak tylko jedyne kapłaństwo Chrystusa, są natomiast różne sposoby uczestnictwa w nim i sprawowania go” (List, 7).

Ojciec Święty nie dokonuje w tym miejscu teologicznej analizy tego rozróżnienia ani nie wyprowadza wniosków wynikających z tego rozróżnienia dla misji poszczególnych stanów życia w Kościele i w świecie. Te problemy w sposób magistralny zostały potraktowane w adhortacjach: *Christifideles laici*, *Pastores dabo vobis* i *Vita consecrata*. Do godności kapłaństwa nawiąże natomiast jeszcze w Homilii podczas Jubileuszu kapłanów 18 V 2000, której hasłem wywoławczym uczynił słowa: *Ecce Sacerdos Magnus, qui in diebus suis placuit Deo*. Wychodząc od tych słów Jan Paweł II stwierdził, że Kapłanem Wielkim i Najwyższym, można by nawet powiedzieć Jedynym, skoro inni są tylko kapłanami przez uczestnictwo w tym Jedynym, jest Jezus Chrystus. Jest Jedyny, gdyż wynika to z Jego Bogo-Człowieczeństwa; jest Jedyny, gdyż „On jest «wczoraj i dziś, ten sam także na wieki» (Hbr 13, 8); jest Jedyny, gdyż w Nim zespoliło się w tak nieprzekraczalny sposób Kapłaństwo i Ofiara. Wszelkie kapłaństwo może mieć tytuł do tej nazwy tylko o tyle, o ile jest uczestnictwem w tym Jedynym. Kapłaństwo, które jest uczestnictwem szczególnym w tym Jedynym na mocy sakramentu święceń, czerpie całą swą godność i zdolność pełnienia posłannictwa z tego Jedynego. Właśnie udział w tej godności i posłannictwie, który jest boskim darem, winien być wyzwaniem dla kapłanów do wdzięczności. Rok jubileuszowy stanowi szczególnie sprzyjającą okoliczność, by kapłani odnowili w sobie świadomość tego daru, tej godności, ale i posłanniczej powinności.

II. EUCHARYSTIA SZCZEGÓLNA RACJĄ BYTU KAPŁAŃSTWA

Pełne wzruszenia są słowa Listu do kapłanów nawiązujące do tajemnicy kapłaństwa i Eucharystii. Źródłem tego przeżycia była obecność Ojca Świętego w Wieczerniku i podpisanie tam Listu do kapłanów. „To tutaj Chrystus ofiarował nam bezcenny dar Eucharystii. Tutaj także narodziło się nasze kapłaństwo” (List, 1). Papież przeniósł się duchem do Wieczernika z Ostatniej Wieczerzy i nakreślił żywy obraz wydarzeń, które wtedy miały miejsce. Wieczernik, gdzie Jezus Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii i kapłaństwa, by Eucharystia była sprawowana aż do końca czasów, winien być przez kapłanów uważany za miejsce swego pochodzenia, a wydarzenia tamtej nocy winny być przedmiotem kapłańskich zamyśleń, kapłańskiej medytacji. Owocem tej medytacji powinna być kapłańska świadomość, że Eucharystia, w sprawowaniu której uobecnia się misterium paschalne – Śmierć, Zmartwychwstanie i Chwała Chrystusa, „jest samym sercem życia Kościoła”, a dla kapłanów: „stanowi mianowicie samo centrum naszej posługi” (List, 10). To prawda, że posługa kapłańska nie wyczerpuje się w sprawowaniu Eucharystii, ale: „Eucharystia jest centrum, z którego to wszystko promieniuje i ku któremu wszystko prowadzi. Wraz z Eucharystią narodziło się w Wieczerniku nasze kapłaństwo” (tamże).

Wieczernik, zdaniem Papieża, jest nie tylko miejscem ustanowienia sakramentu kapłaństwa, nade wszystko, dla Eucharystii, ale jest miejscem „eucharystycznego narodzenia” się Chrystusa i Jego eucharystycznej obecności pośród ludzkości. Obecność ta urzeczywistnia się wszędzie tam, gdzie kapłan z mocy sakramentu święceń wypowiada słowa konsekracji nad chlebem i winem, które wypowiedział Chrystus podczas Ostatniej Wieczerzy. Obecność ta przetrwała dwa tysiąclecia i pozostanie „do końca czasów”. Dla kapłanów ta obecność winna stanowić zarówno źródło wielkiej radości, wdzięczności, jak odpowiedzialności (por. List, 13).

Tajemnica Wieczernika, obejmująca sobą sakrament Eucharystii, kapłaństwa i wspomnianego eucharystycznego narodzenia się Chrystusa i Jego obecności pośród swego ludu, winna stanowić szczególne wyzwanie dla kapłanów. Najpierw winna rodzić postawę żarliwej pobożności w sprawowaniu tego świętego sakramentu, szczególnie w Dniu Pańskim, którym jest niedziela; następnie, winna zobowiązywać do wysiłków duszpasterskich, by formować wiernych Kościoła do odkrywania i umiłowania Chrystusa obecnego w Eucharystii. Rok Jubileuszu 2000, który jest też rokiem Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Rzymie w dniach 18-25 VI, pod hasłem: „Je-

zus Chrystus – jedyny Zbawiciel świata, chleb dla naszego życia” winien w szczególny sposób odnowić wiarę w eucharystyczną obecność Chrystusa w Kościele i uświadomić związek, jaki istnieje między Słowem wcielonym a Chrystusem uobecnionym w sakramencie Eucharystii (por. List, 15).

W homilii wygłoszonej podczas Jubileuszu kapłanów (18 V 2000) Ojciec Święty mówi już nie tylko o eucharystycznej obecności Chrystusa, ale także o związku Eucharystii z Jego Ofiarą i potrzebą wiązania charakteru służebnego kapłaństwa z tą Ofiarą. Wprowadza w to doskonale opis Ostatniej Wieczerzy szczególnie przez św. Jana Ewangelistę. Umycie nóg apostołom i słowa Chrystusa: „Dałem wam przykład, abyście i wy tak czynili” (J 13, 15) oraz: „To jest Ciało Moje, które za was będzie wydane” a także: „To czyńcie na Moją pamiątkę”, mówią nie tylko o służebności i Ofierze Jezusa Chrystusa, ale także o konieczności pozostawania kapłana w jedności z Chrystusem wydającym siebie dla chwały Ojca i zbawienia świata; z Jego postawą realnej służebności i Ofiary, by za pośrednictwem kapłana dokonywało się to paschalne misterium aż do końca czasów (por. Homilia, 1-2).

III. UOBECNIAĆ CHRYSYTA W JEGO ZBAWCZEJ MISJI

Godność uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa i jego misji stanowiła od początku wyzwanie dla wszystkich kapłanów do utożsamiania się z Nim w Jego zbawczym dziele nie tylko w powtarzaniu słów konsekuracyjnych z Ostatniej Wieczerzy, ale do realnego wydania siebie w ofierze dla uwielbienia Boga i zbawienia świata. Podobnie jak Chrystus, który: „Umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1), który będąc Bogiem przyjął „postać sługi” (Flp 2, 7), tak również Jego kapłani winni być na sposób daru dla swych wiernych i dowodzić ustawicznie, że to kapłaństwo jest rzeczywiście kapłaństwem służebnym. Ojciec Święty daje wyraz pamięci o tych kapłanach na przestrzeni 2000 lat, „którzy swoim życiem dawali świadectwo o Chrystusie aż do przelania krwi” (List, 5). Wdzięczny Bogu za ten heroizm w pełnieniu kapłańskiego posługiwania Jan Paweł II wzywa, by nowe pokolenia kapłanów czerpały z nich wzór i jak oni naśladowały Chrystusa Dobrego Pasterza w dawaniu życia za swych wiernych (por. List, 5).

Tajemnica Chrystusa Arcykapłana wyraża się szczególnie w tym, że jest On Kapłanem i Hostią. Oznacza to, że Jezus Chrystus ofiarował na Golgocie swe własne życie dla uwielbienia Ojca i zbawienia świata. Autor Listu do Hebrajczyków odnosi słowa Ps 40: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało, [...] Oto idę [...] abym spełniał wolę Twoją Boże” do rodzą-

cego się Arcykapłana Nowego Przymierza i wskazuje w ten sposób na kapłańskie posłannictwo Chrystusa.

Eucharystia w tajemnicy Ofiary jest sakramentalnym uobecnianiem tej jedności Chrystusa Kapłana i Ofiary, a jednocześnie zobowiązuje wszystkich kapłanów na mocy uczestnictwa do przeżywania takiej jedności. Słowa konsekracji winny w tym sensie odnosić się nie tylko do Ciała i Krwi Pana, ale także do ciała i krwi kapłana, czyli do wydawania życia kapłana dla chwały Boga i zbawienia świata. Dając swym Apostołom w Wieczerniku swe Ciało i Krew Jezus Chrystus zobowiązał ich, by upamiętniali to darowanie się nie tylko słowami konsekracji chleba i wina, ale także wydawaniem ich życia dziełu ewangelizacji, czyli dziełu uwielbienia Boga i zbawienia świata.

Kościół przez 2000 lat czerpał życie z tej tajemnicy i wręcz boskie moce dla urzeczywistniania chrześcijańskiej świętości i wręcz uszczęśliwiającej komunii z Bogiem. Sławił też to źródło życia poezją, pieśniami i hymnami, m.in. hymnem św. Tomasza z Akwinu (por. List, 8-9). Właśnie celebrowanie Eucharystii aż do skończenia świata gwarantuje wszystkim pokoleniom wierzących obecność eucharystyczną Chrystusa. Kapłani nie dokonują tego własną mocą, lecz mocą Ducha Świętego. To dzięki Duchowi Świętemu chleb staje się Ciałem, a wino Krwią Pana, i tylko w mocy Ducha Świętego wierni mogą doświadczyć komunii z żyjącym Chrystusem w sakramencie Eucharystii sprawowanym ważnie jedynie przez kapłanów, którzy stali się uczestnikami Chrystusowego kapłaństwa z mocy sakramentu święceń (por. List, 11-12).

IV „SKARB W NACZYNIACH GLINIANYCH” (2 Kor 4, 7)

Papieskie przeżycie Wieczernika prowadzi nie tylko do odkrywania godności i misji kapłańskiej. Ojciec Święty zwraca uwagę na niezrównaną miłość Chrystusa składającego siebie w ofierze, a jednocześnie na tajemnicę nieprawości, która sprowadza się do niepojętej wrogości. „Zdrada Judasza jawi się jako symbol grzechu ludzkości” (List, 2). Jest to jednak grzech Apostoła, Apostoła zdrajcy, Apostoła renegata. Jan Ewangelista zarysował dramat tej zdrady wyrażeniem po wyjściu Judasza z Wieczernika: „A była noc” (J 13, 30). Zdrada Chrystusa przez Apostoła nie ma innej perspektywy jak noc, jak ciemność i bezdroże (por. tamże).

Na kanwie tej zdrady i pojawiania się jej w życiu kapłanów w dziejach Kościoła Ojciec Święty stwierdza: „To prawda: w dziejach kapłaństwa, tak samo jak w historii całego ludu Bożego, stykamy się także z mroczną obecnością grzechu. Wielokrotnie ludzka słabość szafarzy przesłoniła w nich obli-

cze Chrystusa. Ale czyż można się temu dziwić właśnie tutaj, w Wieczerniku? Tutaj nie tylko dokonana się zdrada Judasza, ale nawet Piotr musiał tu uświadomić sobie własną słabość, słysząc gorzką przepowiednię, że zaprze się Jezusa. Wybierając ludzi takich jak Apostołowie, Chrystus nie miał złudzeń: na takiej właśnie ludzkiej słabości położył sakramentalną pieczęć swojej obecności. Przyczynę tego wskazuje nam św. Paweł: «Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas» (2 Kor 4, 7)” (List, 6).

Właśnie takie rozumienie tajemnicy udziału w kapłaństwie Chrystusa pozwoliło ludowi Bożemu wierzyć, że mimo ułomności kapłanów, Jezus Chrystus uobecnia się przez ich posługiwanie. Ojciec Święty przytacza w tym kontekście postawę i słowa św. Franciszka z Asyżu, który sam nie przyjął sakramentu święceń z poczucia swej niegodności, ale nawet uwzględniając wszelkie słabości kapłanów korzystał z ich posługi uzasadniając to m.in. tak: „A czynię to, ponieważ w tym świecie nie widzę na sposób cielesny najwyższego Syna Bożego inaczej, jak tylko pod postacią Jego najświętszego Ciała i najświętszej Krwi, które jedynie oni konsekrują i jedynie oni udzielają innym” (por. List, 6).

V ŻYCIE WE WSPÓLNOCIE I BUDOWANIE WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA

Arcykapłańska modlitwa Jezusa Chrystusa wskazuje nie tylko na trynitarną komunie Osób boskich, ale także na odzwierciedlanie tej komunii przez Kościół Chrystusowy. Jezus Chrystus modli się o komunie miłości wzajemnej swych uczniów i komunie miłości z Bogiem na podobieństwo tej, jaka łączy Syna z Ojcem. W rzeczywistości: „Z tej garstki uczniów, którzy słyszeli te słowa, zrodził się cały Kościół, rozrastając się w czasie i przestrzeni jako «lud zgromadzony przez jedność Ojca, Syna i Ducha Świętego» (św. Cyprian, *De Orat. Dom.* 23)” (List, 5).

Jedność ludu Bożego w tej komunii horyzontalnej i wertykalnej nie znosi różnicowania, które wyraża się w stanach życia. To właśnie w tym różnicowaniu szczególne miejsce przypada Apostołom i ich następcom. Ich Chrystus powołał i powołuje do tego, by *in Persona Christi Capitis et Pastoris Ecclesiae* – w Osobie Chrystusa Pasterza i Głowy Kościoła ponawiali wydarzenie Ostatniej Wieczerzy. „Charakter sakramentalny, który ich wyróżnia na mocy otrzymanych święceń, sprawia, że ich obecność i ich posługa są czymś wyjątkowym, niezbędnym i niezastąpionym” (List, 5).

Stan życia kapłańskiego, tak istotnie związany z Eucharystią, zobowiązuje do szczególnej wspólnoty i braterstwa zarówno pomiędzy kapłanami, jak pomiędzy kapłanami i biskupem. Więzy ta, naznaczona prawdziwą przyjaźnią, winna być umacniana spotkaniami, dialogiem i wspólną modlitwą. Celowi temu ma służyć też udział w formacji permanentnej: „duchowa i duszpasterska pomoc współbraciom, którzy zmagają się ze szczególnymi problemami, opieka nad kapłanami chorymi i starymi, gotowość do dialogu i spotkania także z tymi, którzy odeszli od kapłaństwa” (Przemówienie, 2). Kulturowanie tak ukształtowanej wspólnoty prezbiterium będzie stanowiło też przekonujące świadectwo wiarygodności kapłańskiej posługi.

Radość życia we wspólnocie kapłańskiej nie jest więc celem samym w sobie. Powołani do życia we wspólnocie kapłańskiej i pełnienia kapłańskiej misji w łączności z tą wspólnotą kapłani winni przez swą posługę budować wspólnotę Kościoła, ale tak, jak pouczał św. Piotr: „Paście stado Boże, które jest przy was, strzegąc go nie pod przymusem, ale z własnej woli, jak Bóg chce; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem; i nie jak ci, którzy ciemieją gminy, ale jako żywe przykłady dla stada” (1 P 5, 2-3). Kościół przez wszystkie wieki miał takich pasterzy i nie zabrakło ich w kończącym się wieku, którzy własną krwią świadczyli o takim posługiwaniu swym wiernym i osiągnęli szczyty świętości, wierząc, że oczekuje ich wieczny wieniec chwały (por. Homilia, 4).

Komunia z Bogiem i komunია przeżywana z braćmi kapłanami „otwiera nowe możliwości spotkania z tymi, którzy oczekują od nas, pasterzy Kościoła, oznak zainteresowania i szczególnej troski duszpasterskiej” (Przemówienie, 3). Adresatami tej troski winni być nade wszystko rodziny. Służyć temu winny wizyty pasterskie i prowadzony podczas nich dialog. Takie spotkania pozwalają albo wejść we wspólnotę parafialną, albo ożywić udział w niej u tych, którzy znaleźli się na peryferiach tej wspólnoty. Dobry duszpasterz otoczy szczególną troską rodziny w trudnej sytuacji, z problemami wiary i moralności, obciążone opieką nad chorymi i starymi oraz przeżywające dramat rozbicia.

Do adresatów szczególnej troski pasterskiej zalicza Ojciec Święty także młodzież, która przeżywa wiele problemów nie z własnej winy. Należy docierać do młodzieży we wszystkich środowiskach jej życia: nauka, praca, sport, czy inaczej spędzany wolny czas, także na ulicy. Młodzi winni zawsze w kapłanie odnajdywać swego przyjaciela poświęcającego się im, ale i świadczącego o Chrystusie i swoim kapłaństwie.

Jeszcze innym adresatem pasterskiej troski kapłana winni być ubodzy i potrzebujący. Ojciec Święty nawiązuje tu do znanej przez wieki „Caritas

romana” i zachęca, by jej duch ożył szczególnie w roku jubileuszowym. Ostatecznie, nikt nie powinien znaleźć się poza obrębem pasterskiej troski kapłana, któremu została powierzona odpowiedzialność za lud Boży (por. Przemówienie, 3-5).

*

W zakończeniu dokonanej refleksji nad jubileuszowym przesłaniem Ojca Świętego do kapłanów możemy jeszcze raz powtórzyć, że dokumenty, do których odwołano się w tym opracowaniu, nie wyczerpują papieskiej myśli na temat kapłaństwa i posłannictwa kapłanów Chrystusowych zawartej daleko bogaciej w innych dokumentach. Jednakże zacytowane dokumenty roku jubileuszowego świadczą jak żywa jest w Ojcu Świętym świadomość godności i posłannictwa tego kapłaństwa, jak dla zrozumienia tej godności i posłannictwa winno się wracać do Wieczernika, do Ostatniej Wieczerzy. To z tajemnicy Wieczernika winno zrodzić się w kapłanach wyczucie niezwykłości, znaczonej Duchem Świętym, sakramentalnego uobecniania Zbawczego Dzieła Chrystusa ogarniającego Jego Śmierć, Zmartwychwstanie i Chwałę.

Wyczucie niezwykłości tego boskiego daru, jakim jest udział w Chrystusowym kapłaństwie, z mocy sakramentu święceń, winien zrodzić jednocześnie poczucie własnej niegodności i świadomości, że dar ten kapłan nosi „w glinianym naczyniu” zawodności swego człowieczeństwa.

Naszej refleksji nie możemy jednak zakończyć bez wskazania na umiłowanie przez Ojca Świętego Jego udziału w kapłaństwie Chrystusa i umiłowania wszystkich kapłanów. Pełen wzruszenia przypomina przeżycie wielu lat swego kapłaństwa w kontekście Wieczernika, gdzie narodziło się Jego i wszystkich innych kapłaństwo i dodaje: „Z serdecznością was obejmuję, drodzy kapłani z całego świata! Ten uścisk nie ma granic i obejmuje prezbiterów każdego Kościoła lokalnego, dochodząc zwłaszcza do was, drodzy kapłani chorzy, samotni lub przeżywający różne trudności. Myślę także o tych kapłanach, którzy z powodu różnych okoliczności nie sprawują już świętej posługi, jakkolwiek nadal noszą w sobie szczególne upodobnienie do Chrystusa, wyryte w niezatartym piętnie święceń kapłańskich” (Homilia, 4; por. List, 3).

IL MESSAGGIO DI GIOVANNI PAOLO II
AI SACERDOTI ALL'OCCASIONE DEL GRANDE GIUBILEO

S o m m a r i o

L'Autore attinge all'insegnamento ricente di Giovanni Paolo II sulla teologia e pratica del sacerdozio, e scrive in quest'articolo sulla grande dignità del sacerdote, in quanto quest'ultimo partecipa alla dignità del Sommo Sacerdote, Gesù Cristo. L'eucarestia è ragione di essere del sacerdozio. Ogni sacerdote è chiamato a far presente Cristo e dato la sua missione salvifica. Egli deve essere cosciente che il dono del sacerdozio che gli è stato, è „un tesoro in vasi di creta” Vivendo in comunione con gli altri sacerdoti, religiosi e laici, egli contribuisce per la costruzione della comunità della Chiesa.

Riassunto da p. Stanisław T. Zarzycki SAC

Słowa kluczowe: godność kapłaństwa, Eucharystia, zbawcza misja, wspólnota.

Key words: the dignity of priesthood, the Eucharyst, redeeming mission, community.